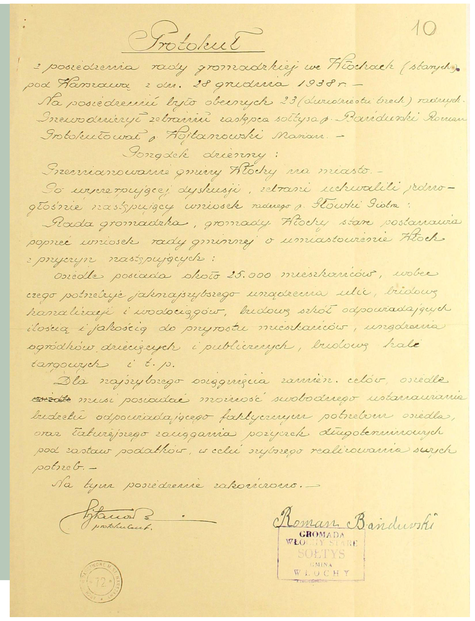
Solipse – wieś, która postanowiła być miastem

Solipse były niegdyś wioską większą od Włoch. Nazwa wsi wiązała się z rodem Solipjeszów, będącym już w XV wieku właścicielem tego terenu.





Protokół z posiedzenia rady gromadzkiej w Starych Włochach dotyczącego przemianowania gminy Włochy na miasto, podpisany przez Romana Bandurskiego, sołtysa gminy Włochy. Rok 1938. Źródło: www.mamow.pl



Zbiór ziemniaków. Przy pługu sołtys Roman Bandurski. Pole otaczało drewniany budynek, w którym od lat 20. XX wieku mieściła się „szkoła na cmentarzu". Źródło: www.mamow.pl



Uczniowie przed budynkiem szkolnym. Wieś Solipse. Lata 20. XX wieku. Źródło: www.mamow.pl

Znacznie mniejsze Włochy swą nazwę zawdzięczają Janowi Włochowi, który nabył te ziemie w XV wieku. W wieku XVI obie miejscowości były własnością Stanisława Rakowskiego. Od tej pory dzieje Solips i Włoch łączyły się poprzez kolejnych wspólnych właścicieli, którzy dbali o rozwój wsi. W 1827 roku w Solipsach było 17 gospodarstw, lecz wieś nadal się rozrastała i już pod koniec XIX wieku odnotowano w niej 40 gospodarstw i 97,5 ha ziemi uprawnej. W 1844 roku Solipse oraz majątek Włochy zakupione zostały przez ród Koelichenów.

Gdy w latach 80. XIX wieku władze carskie przystąpiły do budowy Twierdzy Warszawa i na terenie Solips powstał Fort V, rozwój wsi uległ gwałtownemu zahamowaniu. Władze wydały zakaz wznoszenia murowanych budynków, a na drewniane trzeba było mieć specjalną zgodę. Zakazano upraw na terenach znajdujących się w strefie umocnień. Przeznaczono je na cele wojskowe i pod poligony, tereny ćwiczeń oraz magazyny.

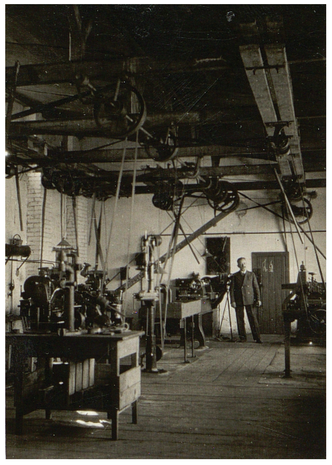
Na początku XX wieku wojsko ostatecznie zrezygnowało z dalszego utrzymywania twierdzy. Fort V opustoszał. W budynkach fortowych zamieszkała najuboższa ludność. Wieś była już tak biedna, że nie mogła samodzielnie się rozwijać.

Tymczasem koncepcja utworzenia gminy Włochy, a później miasta, zakładała włączenie w jej obręb również wsi Solipse. Dla mieszkańców wsi było to szansą na wyjście z biedy i rozwój. Ostatni sołtys Solips, Jan Bandurski, był orędownikiem tego rozwiązania. W 1930 roku podpisał deklarację przystąpienia Solips do dynamicznie rozbudowujacych się Włoch, a 8 lat później jego syn Roman, sołtys gminy Włochy, podpisał protokół z posiedzenia rady gromadzkiej w Starych Włochach dotyczący „umiastowienia Włoch".

Zaczęto budować nowe, murowane domy. Powstała Polska Fabryka Noży Dyfuzyjnych Józefa Chmielewskiego, w której zatrudnienie otrzymali okoliczni mieszkańcy. Dawna wieś nadal była dostarczycielką płodów rolnych, ale jej mieszkańcy w coraz większym stopniu mogli korzystać z udogodnień tworzącego się miasta.

Dziś śladem po wsi jest ul. Solipska.

A Włochy rozwijały się w „tempie iście amerykańskim", jak pisała ówczesna prasa; liczba ludności w ciągu 10 lat od parcelacji majątku w 1928 roku wzrosła z ok. 600 do przeszło 20 000.



Wnętrze Polskiej Fabryki Noży Dyfuzyjnych Józefa Chmielewskiego przy ul. Środkowej 5 (ob. Sklepowej 13). Rok 1934. Źródło: www.mamow.pl



Fort V – wejście do prochowni. Teren fortów był miejscem dziecięcych wypraw, romantycznych spacerów młodzieży i spotkań sąsiedzkich. Lata 30.–40. XX wieku. Źródło: www.mamow.pl

ORGANIZATORZY WYSTAWY

STOWARZYSZENIE SĄSIEDZKIE WŁOCHY

mamow Multimedialne Archiwum Miasta Ogrodu Włochy

Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy

70 LAT WŁOCH I OKOLICA W WARSZAWIE

Projekt współfinansuje m.st.Warszawa
Zakochaj się w Warszawie